

Justyna Łapaj

Polacy w Brazylii : aspekty historyczne i współczesność

Pisma Humanistyczne 10, 11-29

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Justyna Łapaj

Polacy w Brazylii – aspekty historyczne i współczesność¹

Terra Brasilis – początki polskiego osadnictwa

Polska emigracja do Brazylii rozwinęła się głównie pod koniec XIX wieku i na początku XX wieku, jednak ślady Polaków na brazylijskiej ziemi można odnaleźć już w XVII wieku. Jednym z pierwszych pojawiających się w rejestrach nazwisk, jednocześnie jednym z najbardziej zasłużonych jest Krzysztof Arciszewski – generał, który po wstąpieniu do Holenderskiej Kompanii Wschodnio-Indyjskiej został wysłany w 1629 roku do Brazylii. Ze względu na liczne zasługi Arciszewskiego w bitwach o brazylijskie posiadłości kolonialne i bogactwa naturalne, dziś w stanowym mieście Pernambuco można odnaleźć pomnik ku jego czci².

W okresie od odkrycia Ameryki do drugiej połowy XIX wieku odnotowywano pojedyncze przykłady Polaków, zaznaczających swoją obecność w Ameryce Łacińskiej. Byli wśród nich podróżnicy, misjonarze, lekarze, badacze i naukowcy, inżynierowie oraz niewielkie grupy polskich legionistów z armii napoleońskiej, którzy osiedlili się na Haiti na początku XIX wieku³. Napływali tu także emigranci polityczno-wojskowi czy grupy górników i hutników ze Śląska⁴.

Ciekawie prezentują się losy niektórych rodaków, którzy złotymi zgłoskami zapisali się w historii tego kraju. Florian Rozwadowski, polski kartograf i badacz zyskał nawet miano ojca brazylijskiej topografii, poprzez swój wkład w częściowe ujawnienie tajemnic dżungli amazońskiej, polegający na stworzeniu pierwszej mapy

1 Recenzentem artykułu jest prof. dr hab. Mieczysław Stolarczyk z Zakładu Stosunków Międzynarodowych w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego.

2 E. Ciuruś, *Polacy w Brazylii*, Lublin 1977, s. 5.

3 M. Malinowski, *Ruch Polonijny w Argentynie i Brazylii w latach 1989 – 2000*, Warszawa 2005, s. 67.

4 E. Ciuruś, *Polacy...*, s. 6.

dopływów Amazonki. Sławę i uznanie zyskał także polski lekarz, dr Piotr Ludwik Napoleon Czerniewicz, który był współzałożycielem akademii medycznej w Rio de Janeiro, a także opublikował w 1841 roku encyklopedię medyczną, która, wielokrotnie uzupełniana i wznawiana, miała niemały wpływ na kształcenie kadry i rozwój wiedzy medycznej zarówno w Brazylii, jak i sąsiednich państwach⁵. Grupa polskich inżynierów podjęła natomiast budowę kolei São Paulo – Santos; pracowali także w Manaus w Amazonii, gdzie zbudowali port rzeczny. W dowód uznania dla nich miasto Manaus poświęciło im pomnik, zaś stan São Paulo uczcił jednego z nich – Aleksandra Brodowskiego, nazywając jedno z miast powiatowych – Brodosque, od jego nazwiska⁶.

Rok 1869 uznaje się za datę, która dała początek stopniowej polskiej imigracji do Brazylii, kiedy to doszło do osiedlenia się pierwszej grupy polskich rodzin na terenie obecnego municypium Brusque (w stanie Santa Catarina). Zapoczątkowany wówczas napływ polskich emigrantów do Ameryki Łacińskiej można podzielić na trzy etapy.

Pierwsza i zarazem najskromniejsza fala imigracji przypada na lata 70. i 80. XIX wieku do roku 1889, kiedy to przybyło na brazylijskie ziemie około 8-9 tys. osób, pochodzących głównie z terenów zaboru pruskiego. Polskie osadnictwo rozwinęło się przede wszystkim w stanie Parana, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, tworząc w ten sposób swoisty pierścień wokół Kurytyby⁷. Była to emigracja o charakterze zarobkowym, jednak o jej masowym wymiarze zadecydowała wypadkowa czynników o charakterze wewnętrznym i uwarunkowań zewnętrznych.

Z jednej strony możemy mówić o widocznym przyroście naturalnym, który w połączeniu z trudną sytuacją ekonomiczną na polskiej wsi pod zaborami, był czynnikiem motywującym polskich chłopów do poszukiwania korzystniejszych warunków rozwoju. Z drugiej strony natomiast, brazylijskie ziemie charakteryzowały się słabym poziomem zaludnienia, stąd polityka władz brazylijskich (prowadzona pod hasłem „rządzić znaczy zaludniać”⁸) na rzecz intensyfikacji ruchu emigracyjnego z Europy, w celu zagospodarowania niezamieszkałych terenów i wykorzystania ogromnego potencjału kraju, przede wszystkim w jego południowej części. Polityka ta poniekąd była także konsekwencją umowy zawartej w 1830 r. z Anglią, o wyga-

5 Ibidem, s. 8.

6 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, Polonia w Brazylii, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/poloniam_w_brazylii/poloniam_w_brazylii/, (19.09.2013).

7 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 68-69.

8 Ibidem, s. 67.

śnięciu legalności przewozu niewolników murzyńskich z Afryki, co w konsekwencji przyczyniło się do poszukiwania taniej siły roboczej w Europie⁹.

Mimo dogodnych warunków osadnictwa, sytuacja polskich chłopów nie należała do najłatwiejszych. Wiele tysięcy osób opuszczających kraj nie wzbudziło jakiegokolwiek zainteresowania, fala emigracji nie poruszyła także polskiej inteligencji. W efekcie imigranci pozostawieni byli sami sobie bez jakiegokolwiek wsparcia i opieki. Jedyną grupą, która udzieliła przybywającym do Brazylii Polakom pomocy byli polscy księża, którzy od 1875 roku zaczęli tworzyć z myślą o rodakach system kaplic w Abrenches, Orleans, Eurici i Tomas Coelho¹⁰.

Jednakże przyjazna polityka władz brazylijskich przejawiająca się w szeregu ułatwień dla napływających osadników (np. nadawanie ziemi na własność na bardzo korzystnych warunkach lub nawet za darmo, czy udzielanie kredytów) w połączeniu z prowadzoną na szeroką skalę akcją agitacyjną morskich agencji i towarzystw okrętowych przyjmujących prowizję od przywiezionych emigrantów¹¹, w niedługim czasie zaowocowała tzw. „gorączką brazylijską” ludzi szukających lepszych warunków życia na nowym kontynencie.

Wyznacznikiem pozwalającym na wyodrębnienie drugiej fali migracji w latach 90. XIX w. jest zniesienie w 1888 roku niewolnictwa w Brazylii oraz proklamowanie rok później republiki w miejsce cesarstwa. Obydwa czynniki wpłynęły na rozkwit procesu migracyjnego do tego stopnia, że zyskał on w Polsce miano wspomnianej „gorączki brazylijskiej”, której apogeum przypada na lata 1890 – 1891. Cała jednak ostatnia dekada XIX wieku wpisuje się w ów gorączkowy okres, kiedy to przybywało do Brazylii ponad 100 tys. osób rocznie, zaś w 1891 roku przybyło ponad 200 tys. osadników. Do przyczyn intensyfikacji ruchu migracyjnego w owym czasie zalicza się przede wszystkim kryzys przemysłu włókienniczego w niektórych regionach kraju i narastający kryzys agrarny pod zaborami, skutkujący coraz trudniejszymi warunkami życia. Pozytywne sygnały przesyłane zza oceanu ze strony osiedlonych już tam rodaków, donoszących o korzystnych warunkach życia, dużych obszarach ziemi do zagospodarowania i sprzyjającej imigrantom polityce władz, były wystarczająco kuszące dla rzeszy Polaków, którzy podjęli decyzję o emigracji. Druga fala „gorączki brazylijskiej” to lata 1894 – 1896, kiedy to za ocean przybyło ponad 20 tys. osób z Galicji Wschodniej.

9 *Polonia w Brazylii...*

10 R. Ch. Wachowicz, *Aspekty polityczne i ideologiczne polskiej imigracji do Brazylii 1869 – 1964*, [w:] *Obecność polska w Brazylii*, Warszawa 1996, s. 13.

11 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 68.

Same wyjazdy ze strony organizacyjno-technicznej również stawały się łatwiejsze, ze względu na usługi coraz większej liczby ugrupowań trudniących się ich organizowaniem¹². W okresie ostatniej dekady XIX wieku przybyło do Brazylii prawie 1,5 mln imigrantów, co stanowiło ok. 10% ówczesnej ludności kraju. Każda nowo przybyła grupa stawała przed tymi samymi problemami, jakie stanowią integralny element emigracji do obcego państwa, spotęgowany w tym przypadku dużą odległością geograficzną. Konsekwencje takiej decyzji związane są z koniecznością przystosowania się do odmiennych norm i porządku prawnego, społecznego, ekonomicznego jak i kultury społeczeństwa. Dlatego też, w początkowym okresie osadnictwa do ok. pierwszej dekady XX wieku emigranci pewniej czuli się we własnym gronie. Mieszane małżeństwa nie były popularne, co sprzyjało odwzorowywaniu typowo polskich elementów życia społeczno-kulturowego. Efektem początkowej niechęci wobec asymilacji było także tworzenie polskich szkół (pierwszą założono w 1876 r. w stanie Orleans¹³), czy sprowadzanie polskich księży¹⁴.

Rodziny polskie zaczęły tworzyć początkowo nieformalne wspólnoty, które następnie przeradzały się w sformalizowane struktury różnego rodzaju towarzystw i stowarzyszeń, służących rozwojowi współpracy i integracji środowiska. W 1890 roku powstało w Kurytybie Towarzystwo Polskie Im. Tadeusza Kościuszki oraz Towarzystwo Zgoda w Rio de Janeiro. W stosunkowo niedługim czasie powiększyła się ilość polskich organizacji, w miejscach stanowiących największe skupiska Polaków, a więc w stanach Parana, Santa Catarina oraz Rio Grande do Sul. Na rok 1892 przypada natomiast początek polskiego piśmiennictwa w Kurytybie, kiedy to ukazał się pierwszy numer „Gazety Polskiej” w Brazylii¹⁵.

Polscy emigranci w większości zatrudniani byli do pracy w rolnictwie. Część osadników trafiała do Sao Paulo gdzie podstawowym sposobem na życie była praca najemna na plantacjach kawy. Część uciekała do miast, gdzie znajdowali zatrudnienie przede wszystkim w firmach budujących drogi czy linie kolejowe.

Impulsem dla trzeciej fali emigracji były akcje kolonizacyjne z inicjatywy brazylijskich władz federalnych prowadzone na początku 1906 roku. Do wybuchu I wojny światowej, z kulminacją na lata 1911 – 1912, w największym państwie Ameryki Południowej znalazło się ponad 25 tys. osób polskiego pochodzenia. Można jednak domniemywać, iż liczba ta była znacznie większa gdyż brazylijskie urzędy lo-

12 Ibidem, s. 70.

13 Polonia w Brazylii...

14 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 59-60.

15 Ibidem, s. 71-72.

kalne częstokroć przypisywały przybywającym Polakom obywatelstwo rosyjskie czy austriackie. Dalsze statystyki świadczą o utrzymującej się, bądź rosnącej tendencji napływowej: lata 1905-1909 to okres kiedy przybywało ok. 50-100 tys. imigrantów rocznie, zaś w latach 1910-1915 nawet do 200 tys. osób¹⁶. Po osiągnięciu pewnej stabilizacji związanej z przyswajaniem warunków funkcjonowania w innym państwie, nastąpił intensywny rozwój społeczności polskiej. Powstawały kolejne szkoły i gimnazja (np. w 1911 roku utworzono w Marechal Malet pierwsze gimnazjum im. M. Kopernika)¹⁷. Do 1914 r. wydawano 18 tytułów prasowych, powstawało także coraz więcej towarzystw pomagających emigrantom. Przykładowo, w Warszawie powstało Towarzystwo Opieki nad Wychodźcami, a w Krakowie Polskie Towarzystwo Emigracyjne. Wydawano pisma: „Polski Przegląd Emigracyjny”, czy „Wychodźca Polski”.

Również na ten czas przypada wyodrębnienie się czterech grup (środowisk), skupiających osoby reprezentujące różne interesy, tworzące specyficzną polityczno-ideologiczną strukturę. Do pierwszej grupy, istniejącej do początków XX wieku, należały osoby, które pojawiły się w Brazylii w obronie polskich obszarów, działające na rzecz powstrzymania emigracji wpływającej na podrożenie robocizny w Polsce. Do drugiej grupy, skupionej wokół „Przeglądu Emigracyjnego” należeli krajowi intelektualiści. Pismo natomiast przekształciło się w „Gazetę Handlowo-Geograficzną”, a następnie w „Polski Przegląd Emigracyjny”. Grupa ta przystąpiła do aktywnej działalności w Brazylii dążąc do utworzenia nowej Polski, zaś od 1900 r. rozpoczęła wydawanie „Gazety Polskiej” w Kurytybie. Przedstawicielami kolejnego środowiska była inteligencja o poglądach lewicowych. Od 1904 roku z jej ramienia wychodziła w stolicy Parany gazeta „Polak w Brazylii”.

Nie sposób nie wspomnieć o prężnie działającym środowisku księży katolickich, przybywających do Parany od 1903 roku, którzy założyli wiele parafii na południu kraju, tworzyli męskie i żeńskie zgromadzenia zakonne, udzielali wsparcia mieszkańcom tam rodakom¹⁸.

Wybuch pierwszej wojny światowej w 1914 r. wpłynął hamująco na trzecią falę emigracyjną, jednocześnie powstał Polski Komitet Centralny w Kurytybie utrzymujący kontakt z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu¹⁹.

16 Ibidem, s. 70.

17 Polonia w Brazylii...

18 R. Ch. Wachowicz, *Aspekty...*, s. 14-15.

19 Polonia w Brazylii...

Okres międzywojenny - od dynamicznego rozkwitu do dyktatorskich reform Vargasa

Lata 1920 – 1939 to czas, kiedy w okresie wolnej Polski motywacja do emigracji uległa osłabieniu. Szacunki polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych mówią o ok. 35 tys. emigrantów²⁰.

Niezależnie jednak od statystyk świadczących o malejącej liczbie Polaków decydujących się na wyjazd do Ameryki Południowej, to właśnie okres międzywojenny jest najbardziej owocnym pod względem działalności polsko-brazylijskich organizacji. Głównym motorem dla wzrostu ich aktywności było powstanie państwa polskiego, a w konsekwencji pojawienie się przedstawicieli dyplomatycznych w Brazylii. Na skutek wzmożonej działalności Konsulatu Generalnego w Kurytybie utworzono szereg towarzystw, np. Towarzystwo Wychowania Fizycznego „Junak”, dysponujące blisko stoma oddziałami, Towarzystwo Kultury Teatralnej czy Organizację Zrzeszającą Nauczycieli. Starano się także powołać bank wspierający rolnictwo, handel i przemysł. Ponieważ jednak poszczególne grupy rywalizowały ze sobą, a dodatkowo obserwowano polaryzację społeczności polskiej wokół dwóch ugrupowań – klerykalnego i lewicowego, w 1930 roku utworzono pod auspicjami Konsulatu Centralny Związek Polski mający zjednoczyć grupy ze względu na istnienie wspólnych interesów²¹.

Wspólnota polonijna coraz lepiej odnajdująca się w brazylijskiej rzeczywistości, z powodzeniem zaczęła też rozwijać działalność kulturalną, artystyczną i sportową. Uformowały się grupy chóralne i teatralne, które występowały zarówno w osadach jak i większych miastach, a także na specjalnie wybudowanych w tym celu scenach w większości polskich szkół. Niektóre ze sztuk pisane były przez samych emigrantów, którzy w swoich dziełach prezentowali sceny z życia polskiej emigracji w Brazylii. Warto także wspomnieć, że praktycznie każda osada miała zorganizowaną bibliotekę²², gdzie czytano gazety i wypożyczano książki, co przyspieszało rozwój kulturalny społeczności, a także korzystnie wpływało na podtrzymywanie poczucia polskości.

Do rozwoju tego niewątpliwie przyczyniła się w znacznym stopniu psychologiczna podbudowa – zmieniająca się stopniowo samoidentyfikacja Polaków związana z umacniającym się poczuciem przynależności do danego miejsca, zarówno pod

20 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 74.

21 R. Ch. Wachowicz, *Aspekty...*, s. 19.

22 M. Kawka, *Polska obecność w Brazylii*, [w:] *Relacje Polska – Brazylija, historia i współczesność*, red. A. Dembiczy, M. Kula, Warszawa 1996, s. 41.

względem jego obyczajowości, przyswajania nowego języka, jak i udziału w życiu politycznym, prawnym czy administracyjnym kraju. Wszystko to sprzyjało efektywnemu rozwojowi działalności Polaków, przy jednoczesnym zachowaniu świadomości i pamięci polskich korzeni.

Rozkwit działalności polskich organizacji został jednak w kolejnych latach przedwojennych skutecznie zahamowany. Spadek liczby polskich imigrantów do Brazylii miał swoje przyczyny. Z jednej strony, naturalnym było w pewnym sensie wyczerpanie się zasobu osób upatrujących w emigracji swoją ścieżkę życiową, z drugiej jednak, nie bez znaczenia były przewartościowania jakie następowały w polityce państw latynoamerykańskich. Jeszcze przed I wojną światową pojawiały się głosy świadczące o rosnącej ksenofobii i przekonaniu o zagrożeniu kulturowym jakie niosą ze sobą imigranci. Tym bardziej, że w niektórych miejscowościach przyjezdni rzeczywiście stanowili większość. Jednak barierą przed jawną manifestacją awersji były korzyści płynące z udziału „obcych” w postępie gospodarczym kraju, jak i dużym udziale w modernizowaniu marnujących się wcześniej obszarów ziemskich. Sytuacja jednak uległa zmianie kiedy Ameryka Łacińska odczuła efekty kryzysu światowego, zaś w Brazylii globalny spadek cen doprowadził do załamania się dotychczasowych stWówczas, na fali populistycznych haseł, do władzy doszedł Getulio Vargas, który zapoczątkował konsekwentną politykę tworzenia silnych struktur państwowych i ujednolicania tożsamości narodowej. Jego program polityczny określany był mianem nacjonalizacji. Trzon programu stanowiła walka z separatyzmami stanowymi i rosnącymi wpływami środowisk imigracyjnych. Jego formalną podporą stał się natomiast szereg obostrzeń w postaci zarządzeń skierowanych przeciwko imigrantom. Poza wprowadzeniem rocznych kwot wjazdowych ustalono szereg surowych kar, w tym karę śmierci za przestępstwa natury politycznej. Sytuacja pogorszyła się kiedy w 1937 roku Vargas dokonał przewrotu i przejął władzę jako dyktator. Kolejne dekrety wydawane tuż przed II wojną światową dotyczyły w szczególności ścisłej kontroli nad transakcjami i operacjami nieruchomości prowadzonych przez imigrantów, wprowadzały podział na imigrację paszportową i obywatelstwo brazylijskie obcego pochodzenia, przyznając obu grupom odmienne prawa. Organizacje i stowarzyszenia teoretycznie mogły kontynuować działalność, jednak w praktyce nie wydawano niezbędnych do ich aktywnej i efektywnej pracy pozwoleń²³.

W okresie powojennym ruch polonijny nie powrócił już do swojej pierwotnej formy. Nie podejmowano jakichkolwiek inicjatyw na szerszą skalę, pojedyncze aktywności występowały jedynie w wymiarze lokalnym. Nie zakładano już tyłu szkół, nie

23 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 76 – 80.

odbudowywano wszystkich organizacji²⁴. Spuścizna po dawnej strukturze, została przejęta w głównej mierze przez potomków imigrantów. Można rozróżnić dwie fazy w powojennych dziejach Polonusów w Brazylii: okres 1945 – 1964 i okres po 1964.

W pierwszym okresie po zakończeniu II wojny światowej nie wykazywano większego zainteresowania wznawianiem działalności przedwojennych towarzystw, dominowała dezorganizacja, zaś te organizacje, które zachowały formalne struktury wykorzystywano przede wszystkim do celów wyborczych. Poczynając jednak od 1960 roku, stopniowo zaczęto wykorzystywać szanse na odrodzenie się życia polonijnego. Ponownie otwierano szkoły, zakładano organizacje i wydawano gazety, zaś Towarzystwo Uniao Juventus dało początek nowemu okresowi swojej działalności obejmując przewodnictwo nad społecznością polsko-brazylijską w Paranie²⁵.

Przełamywanie barier i odrodzenie polskiej społeczności w Brazylii

Wydarzeniem o znaczeniu niemal przełomowym w redefinicji i umacnianiu pozycji oraz znaczenia polskiej społeczności w Brazylii był wybór kardynała Karola Wojtyły na zwierzchnika Kościoła katolickiego w 1978 roku. Przedsięwzięcie to miało kapitalne znaczenie dla postrzegania Polaków w Ameryce Południowej. Dodatkowo, korzystna tendencja została wzmocniona wizytą Papieża w 1980 r. w Kurytybie²⁶. Zasadniczy zwrot jaki nastąpił po 1978 roku wiązał się ze wzrastającą rolą i znaczeniem środowisk polonijnych zarówno z punktu widzenia ich wewnętrznej percepcji i wzrostu samooceny, jak i postrzegania grup polonijnych przez resztę społeczeństwa jako pośredników pomiędzy Janem Pawłem II a latynoamerykańskim społeczeństwem. Wzmocniona działalność w życiu organizacyjnym wynikała z pojawiających się tendencji do częstszego poszukiwania korzeni swojego pochodzenia, doceniania kultury i tradycji kraju przodków, co przekładało się na tworzenie sformalizowanych grup polskiej społeczności.

Przełamanie kolejnej bariery to rok 1989, kiedy w wyniku transformacji ustrojowej przewartościowano stosunki pomiędzy polonią zagraniczną, w tym latynoamerykańską, a Polską. Możliwości jakie otworzyły się po 1989 roku dla zbiorowości polonijnej w Ameryce Łacińskiej były szczególnie widoczne na przykładzie środowisk

24 Ibidem, s. 61.

25 R. Ch. Wachowicz, *Aspekty...*, s. 20.

26 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 83.

wywodzących się z emigracji politycznej. W okresie powojennym pokolenie przybyłych do Ameryki Południowej kombatantów II wojny światowej odgrywało wiodącą rolę w kształtowaniu ruchu polonijnego, opierając cele i formy działalności przede wszystkim w programowym oderwaniu czy jawnej niechęci wobec władz PRL. Po 1989 roku zaistniały nowe możliwości rozwoju działalności, opartej na regularnych kontaktach z Polską, wymianie kulturalnej, artystycznej, naukowej, obustronnych wizytach i współpracy ekonomicznej.

Był to jednak już zupełnie inny etap, o zgoła odmiennych cechach niż te, jakimi charakteryzowały się wcześniejsze. Wynika to z konsekwencji pewnego procesu społecznego, w efekcie którego słabła identyfikacja z korzeniami etnicznymi przodków prezentowana przez kolejne pokolenia, które w coraz większym stopniu stawały się biologicznie wieloetniczne. Obecni członkowie środowisk polonijnych mimo polskich rodowodów sami identyfikują się jako Brazylijczycy, ich podstawowym językiem jest portugalski, zaś znajomość języka polskiego ogranicza się do podstawowych zwrotów. Polska kultura natomiast stanowi dlań jedynie dodatek, element obyczajowości kultywowanej od święta²⁷.

BRASPOL, POLBRAS I USOPAŁ – czyli zarys działania wybranych organizacji i idea kongresów Polonii latynoamerykańskiej

Pozytywne efekty nowych tendencji można było obserwować na przykładzie powstających znów na szeroką skalę inicjatyw ponadlokalnych. W okresie po 1989 roku powstały w Kurytybie dwie, chcące koordynować inicjatywy i działalność brazylijskiej wspólnoty polonijnej, jednostki: POBRAS, a rok później, w 1990 r. BRASPOL.

BRASPOL, założony przez Rizio Wachowicza przybrał formę bardziej ruchu niż organizacji, którego celem jest powoływanie swoich filii wszędzie tam, gdzie widoczna jest obecność polskich osadników. Zamiarem jest pobudzanie poczucia polskości i wskrzeszenie polskich obyczajów i tradycji, a także ocalenie od zapomnienia wkładu historycznego polskich emigrantów i ich potomków w rozwój kulturalny kraju. Założenie dotyczące tworzenia oddziałów zajmujących się promocją polskości udaje się znakomicie realizować, co można stwierdzić na podstawie imponującej liczby oddziałów ruchu. W stanach Parana, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, czyli największych skupiskach Polonii, znajduje się ich aż dwadzieścia jeden. Na oficjalnej stronie

27 Ibidem, s. 62.

internetowej BRASPOL-u, (która choć prowadzona w języku portugalskim to została zaopatrzona w dobrze znaną Polakom melodię hejnału z Wieży Mariackiej) można znaleźć wiele interesujących treści na temat działalności i inicjatyw ruchu, a także szereg materiałów promujących Polskę pod względem turystycznym, kulturowym, odnoszących się do polskiej literatury, muzyki, filmu, a także aspektów politycznych, gospodarczych czy religijnych funkcjonowania państwa²⁸. Działalność ruchu nastawiona jest na wymianę doświadczeń, podejmowanie inicjatyw kulturalnych, artystycznych, naukowych i sportowych pomiędzy Brazylią a Polską, a także zachęcanie i popieranie badań czy publikacji prac techniczno – naukowych i artystycznych.

POLBRAS z kolei stanowi Federację Stowarzyszeń Polonijnych w Brazylii, jego priorytetem jest wspomaganie mniejszych organizacji i ugrupowań oraz jednoczenie ich celów pod swoimi auspicjami. Jego trzonem jest Towarzystwo Uniao Juventus, które z kolei dzieli się na szereg sekcji, jak np. Centrum Kultury Polonijnej założone w 1996 roku²⁹. Centrum organizuje szereg wystaw i konkursów a także oferuje kursy kulinarne, popularyzujące dania kuchni polskiej oraz kursy szycia polskich strojów ludowych. Zajmuje się także promocją działalności Klubu Filmu Polskiego oraz tworzeniem archiwum bibliotecznego³⁰.

Odbywające się od 1993 roku Kongresy Polonii w Ameryce Łacińskiej, świadczą o nowej jakości współpracy oraz wykorzystywaniu możliwości jakie pojawiły się po 1989 roku. Pomysł zorganizowania Kongresu Polonii na obszarze Ameryki Łacińskiej pojawił się podczas Kongresu Polonii w Krakowie w sierpniu 1992 roku.

Pierwszy kongres został zorganizowany w 1993 roku przez środowiska polonijne z Argentyny i odbywał się w Buenos Aires oraz w Punta Del Este w Urugwaju³¹. Wówczas, po raz pierwszy doszło do spotkania przedstawicieli Polonii z ośmiu krajów Ameryki Łacińskiej: Argentyny, Brazylii, Urugwaju, Chile, Paragwaju, Peru, Ekwadoru i Wenezueli. Na spotkaniu byli obecni przedstawiciele polskich i latynoamerykańskich władz państwowych różnego szczebla. Podczas kongresu obradowano w ośmiu komisjach: duszpasterskiej, prawnej, ekonomicznej, oświatowo-kulturowej, organizacyjno-historycznej, kombatanckiej, harcerskiej oraz opieki społecznej. Komisje przedłożyły na forum plenarnym swoje propozycje projektów rezolucji dotyczących różnych istotnych kwestii, jak np. przyznania paszportu polskiego osobom urodzonym w Polsce, małżeństwom mieszanym i ich potomkom, ułatwień kontaktów

28 Braspol, <http://www.braspol.org.br/index2.php> (21.09.2013)

29 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 159.

30 Ibidem, s. 172.

31 Ibidem, s. 227.

handlowych, wymian młodzieży, organizacji dwustronnych wyjazdów i kolonii dla szkół. Pojawiło się również szereg propozycji dotyczących edukacji, kwestii stworzenia możliwości nauczania języka polskiego w Brazylii, wskazywano także na różne rozwiązania dotyczące sposobów pielęgnowania polskiej kultury. Najważniejszymi decyzjami Kongresu było powołanie CABIPAL – *Confederacion de Camaras Bilaterales Polacas de America Latina*, oraz decyzja o założeniu USOPAŁ (*União das Sociedades e Organizações Polônicas em América Latina*) – Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polskich w Ameryce Łacińskiej, która w sposób sformalizowany będzie reprezentować ogół brazylijskiej Polonii³².

Od 1993 roku kongresy organizowane są cyklicznie. Kolejne miały miejsce w latach: 1996, 1998, 2000, 2003. Odbywały się w Kurytybie, Punta del Este oraz Posadas, zaś ich główni organizatorzy to POLBRAS i BRASPOL³³. Przełomowym okazał się kongres zorganizowany w kwietniu 2000 roku w Kurytybie. Charakteryzował się on niespotykanym dotychczas oddźwiękiem wśród środowisk terenowych wobec działań i inicjatyw USOPAŁ. Dotychczasowe kongresy były adresowane do dużych ośrodków polonijnych i miały charakter spotkań politycznych z udziałem polskich delegacji. Podczas Kongresu w 2000 roku tradycja ta została przełamana, gdyż zaczęto przywiązywać większą wagę do udziału przedstawicieli środowisk lokalnych. Ciekawe propozycje przedstawiła np. delegacja chilijska, która podniosła kwestię stworzenia korzystniejszych warunków do popularyzacji współczesnej kultury polskiej w krajach Ameryki Łacińskiej (np. poprzez opublikowanie utworów Wisławy Szymborskiej, czy udostępnienie szerszej publiczności filmów Andrzeja Wajdy)³⁴.

Od „Śmiałego Polaka Na Brazylijskim Niebie” do współczesnego życia Polaków na brazylijskiej ziemi

Obecnie w Brazylii, a przede wszystkim w miejscach, w których można odnaleźć najwięcej śladów przybyłych tu w XIX wieku Polaków, rozwija się z powodzeniem działalność szeregu organizacji i stowarzyszeń zaangażowanych w promocję kultury polskiej i efektywnie współpracujących z polskimi placówkami dyplomatycznymi.

Oprócz rozwiniętej na szeroką skalę działalności BRASPOL-u i jego oddziałów rozmieszczonych w całym kraju, można tu odnaleźć, m.in. w stanie Parana: Centrum

32 Ibidem, s. 229-230.

33 Ibidem, s. 233.

34 Ibidem, s. 236-238.

Polonijne Marcelo Janowski-Cepom, Dom Polski Niezapominajka, Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Rekreacyjne w Rio De Janeiro, Polskie Stowarzyszenie Kulturalne w Cascavel, Stowarzyszenie Polsko-Brazylijskie im. Marszałka Piłsudskiego w Kurytybie, Stowarzyszenie Polsko-Brazylijskie im. Tadeusza Kościuszki w Kurytybie czy Stowarzyszenie Unia Juventus. W stanie Santa Catarina znajdują się: Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Jaraguá do Sul i Itaiópolis, Stowarzyszenie Polskie „Karol Wojtyła”, „Kolebka Imigracji Polskiej W Brazylii”, „Orzeł Biały” czy Stowarzyszenie „Warszawa” w São Bento do Sul³⁵. Aktywną działalność podejmuje także polskie duchowieństwo, sformalizowane w ramach struktur czterech głównych towarzystw z siedzibą w Kurytybie: Towarzystwo Chrystusowe, Zgromadzenie Księży Wincentynów, Zgromadzenie Księży Marianów, Zgromadzenie Sióstr Świętej Rodziny Marii³⁶.

Jeżeli chodzi o utrzymujące się na rynku czasopisma i publikacje, to można tu odnaleźć wydawane od 1999 roku i ukazujące się dwa razy do roku, czasopismo studiów polsko-brazylijskich „Projeções”, będące owocem współpracy Prowincji Towarzystwa Chrystusowego w Ameryce Łacińskiej z Centrum Studiów Latinoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego. Kolejnym jest ukazujący się również dwa razy do roku periodyk w języku portugalskim „Pollonicus – revista de reflexão Brasil-Polônia”³⁷. Innym ukazującym się pismem jest „Polska W Brazylii – Pismo Potomków Emigrantów Polskich w Brazylii”. Od stycznia 2012 roku wydawany jest tu dwumiesięcznik – „Echo Polonii Brazylijskiej” z ramienia Towarzystwa Chrystusowego. Periodyk ukazuje się w języku polskim, zaś tematyka publikowanych tekstów jest zróżnicowana i nie ogranicza się jedynie do problematyki ściśle związanej z Polską Misją Katolicką czy działalności polskich misjonarzy i misjonek na terenie Brazylii³⁸. Najnowszym czasopismem polonijnym, którego pierwszy numer ukazał się w sierpniu 2013 roku w nakładzie 5 tysięcy egzemplarzy, jest „Águia Branca” (Orzeł Biały), periodyk wydawany przez Towarzystwo Chrystusowe. Miesięcznik oprócz wersji papierowej dostępny jest także w Internecie na stronach popularnego portalu społecznościowego Facebook³⁹.

35 Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, *Organizacje polonijne*, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/poloniam_w_brazylii/organizacje_polonijne/, (21.09.2013).

36 Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, *Polskie duchowieństwo*, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/poloniam_w_brazylii/polskie_duchowienstwo/, (21.09.2013).

37 Polonicus, <http://www.polonicus.com.br> (21.09.2013).

38 Instytut Duszpasterstwa Emigracyjnego, <http://ide.chrystusowcy.pl/index.php/categoryblog/1214-echo-polonii-brazylijskiej>, (21.09.2013).

39 Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, <http://serwis.chrystusowcy.pl/kalendarium-wpis/nowe-czasopismo-polonijne-w-brazylii/835>, <https://www.facebook.com/JornalAguaBranca>, (21.09.2013).

Na uwagę zasługuje także rozwinięta na szeroką skalę i ciesząca się olbrzymią popularnością aktywność polskich grup folklorystycznych i chórów⁴⁰. W samym stanie Rio Grando do Sul znajduje się ich aż dziewiętnaście, w stanie Parana szesnaście, a w trzecim najpopularniejszym wśród Polaków stanie Santa Catarina – cztery. Popularność zyskały, między innymi: Chór Jana Pawła II, Chór Guarani, Zespół Pieśni i Tańca Junak oraz szereg Polskich Zespołów Ludowych: Mazury, Orzeł Biały, Piast, Lajkonik. Nadzwyczaj aktywnym zespołem jest Polski Zespół Tańca Ludowego „Wisła” z Parany, który jest spadkobiercą założonej w 1928 roku przez Tadeusza Morozowicza „Parańskiej Grupy Folkloru Polskiego”. Na próby zespołu przychodzi nawet 140 osób, w różnym wieku. To, co może przyciągać uwagę widzów, to ich niezwykle atrakcyjne występy, charakteryzujące się dynamicznym tańcem, taneczną radosną muzyką i śpiewem. Do tego piękno tradycyjnych strojów ludowych powoduje, że taniec, muzyka, kolory i śpiew łączą się w harmonijną całość. Występy „Wisły” w Kurytybie organizowane są na scenach najlepszych teatrów. Duże zainteresowanie potwierdza obecny na występach komplet widzów, zarówno Polonusów jak i Brazylijczyków, wśród których nie brakuje starszych przedstawicieli społeczeństwa, jak i młodych ludzi zaciekawionych polską kulturą⁴¹.

Osoby zainteresowane pogłębianiem wiedzy i umiejętności przybliżających polską kulturę, mogą natomiast wziąć udział w kursach języka polskiego organizowanych w kilkunastu placówkach edukacyjnych – szkołach, uniwersytetach (Universidade de Brasília w Instytucie Literatury, Katedrze im. Cypriana Kamila Norwida⁴², Universidade Federal de Parana na Wydziale Literatury i Języków Obcych⁴³, Universidade Federal do Ceará, w mieście Fortaleza w Instytucie Germanistyki na Wydziale Neofilologii⁴⁴), a także przy stowarzyszeniach polonijnych takich jak np. BRASPOL⁴⁵. Ponadto, od 2009 roku na najstarszej uczelni w Brazylii, powstałym w 1912 roku Federalnym Uniwersytecie Parany, otwarto kierunek filologii polskiej. To właśnie tutaj, Katedra Polonistyki Uniwersytetu Federalnego przygotowała spo-

40 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, <http://www.kurytyba.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/>, (21.09.2013).

41 Magazyn Internetowy Polonia, <http://www.magazynpolonia.com/arttykul/polonia-swiat,kurytyba-stolica-brazylijskiej-polonii,51337047d6e24>, (21.09.2013).

42 Universidade de Brasilia, <http://www.il.unb.br>, (21.09.2013).

43 Universidade Federal do Parana, <http://www.humanas.ufpr.br/portal/letras/graduacao/>, (21.09.2013).

44 Universidade Federal do Ceara, <http://www.ufc.br>, (21.09.2013).

45 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, http://www.kurytyba.msz.gov.pl/pt/informacoes_consulares/cursos_de_idioma_polones/cursos_de_idioma_polones, (21.09.2013).

tkania dla studentów z wykładowcami Uniwersytetu Śląskiego⁴⁶. Z kolei towarzystwa takie jak: Varsovia w Sao Bento do Sul, czy Polonia we Florianopolis posiadają niezwykle bogatą ofertę kulturalną i poza wieloma spotkaniami i organizowaniem dni czy tygodni kultury polskiej, współpracują także z uniwersytetami federalnymi, np. Santa Catarina w zakresie organizacji cyklu wykładów o Polsce⁴⁷.

Kurytyba – latynoamerykańska stolica Polonii

Największe skupiska polskiej ludności to Parana (w szczególności zaś stolica tego stanu – Kurytyba), Santa Catarina oraz Rio Grande do Sul. Według danych polskiego MSZ aktualnie w Paranie ludność polskiego pochodzenia stanowi około 10% ludności stanu, którego liczebność szacuje się na około 8,5 miliona mieszkańców⁴⁸. Parana to miejsce które polscy emigranci upodobali sobie w sposób szczególny, praktycznie od samego początku procesu migracyjnego do tego kraju. Pierwsi Polacy dotarli tam w 1871 roku, zaś w okresie masowej emigracji to właśnie w Paranie osiedlano się najchętniej. Obecni potomkowie emigrantów zamieszkują różne części tego niewielkiego stanu na południu kraju, jednak centralnym ośrodkiem życia Polonusów jest Kurytyba, która zyskała miano latynoamerykańskiej stolicy Polonii. Nic więc dziwnego, że to właśnie tutaj historia polskiego czasopiśmiennictwa i organizacji ma najdłuższą tradycję. Można tu odnaleźć także wiele oznak polskości, jak np. skansen z XIX-wiecznymi drewnianymi chatami, które zostały sprowadzone tu z terenu stanu Parana i mają przypominać pierwsze polskie domy, w których przyszło dawniej mieszkać naszym rodakom. W jednym z domów urządzono sklep z pamiątkami regionalnymi i rękodziełami związanymi z Polską, których część została wykonana na miejscu, jednak znakomitą większość sprowadzono z Polski. Można tu zaopatrzyć się w tradycyjne wielkanocne pisanki, drewniane szkatułki, figurki lalek w charakterystycznych regionalnych strojach, herby miast, obrusy czy dekoracyjne tkaniny zwane kilimami. W innym domu znajdują się różnego rodzaju meble, narzędzia, sprzęty gospodarstwa domowego, obrazy, a także zdjęcia ukazujące historię polskiego osadnictwa w Paranie⁴⁹. Oznaką polskości w Kurytybie stał się pomnik

46 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/zaproszenie_katedry_polonistyki_ufpr_w_kurytybie, (21.09.2013).

47 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 187.

48 *Polonia w Brazylii...*

49 Magazyn Internetowy Polonia, <http://www.magazynpolonia.com/artukul/polonia-swiat,kurytyba-stolica-brazylijskiej-polonii,51337047d6e24>, (21.09.2013).

Siewcy wykonany przez Jana Żaka⁵⁰, zaś jej niewątpliwym symbolem jest Park im. Jana Pawła II (*Bosque Polones Papa Joao Paulo II*). Właścicielką tego terenu zresztą, jest Polka, Danuta Lisiecki de Abreu, mieszkająca w Brazylii od początku lat 50⁵¹.



Pomnik polskiego papieża w Parku im. Jana Pawła II, w Kurytybie

Źródło: Forum Internetowe Polonia w Brazylii,

<http://www.poloniawbrazylia.pl/index.php/aktualnosci/553-jmj-2013-dzien-polski-w-kurytybie>,
(21.09.2013).

Nie brakuje tu także pomnika polskiego papieża, który odsłonięto 16 października 1981 roku, czy pomnika Mikołaja Kopernika. Wielce cenioną i znaną w Kurytybie osobą jest Lech Wałęsa, któremu po jego wizycie w tym mieście, poświęcono tablicę dla upamiętnienia jego zasług w procesie obalania komunizmu w Europie⁵².

Warto także zaznaczyć, że tak jak wielu polskich inżynierów czy lekarzy wpisało się w historię różnych regionów Brazylii, tak też w przypadku historii Kurytyby nie brakuje polskiego nazwiska. Jednym z naczelników architektów miasta był bowiem Polak, Lubomir Ficiński-Dunin urodzony już w Brazylii w 1929 roku⁵³.

50 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 167.

51 Magazyn Internetowy Polonia, <http://www.magazynpolonia.com/artukul/polonia-swiat,kurytyba-stolica-brazyljskiej-polonii,51337047d6e24>, (21.09.2013).

52 Ibidem.

53 Ibidem.

W mieście działa kilkanaście organizacji skupiających Polonusów. W centrum znajduje się siedziba najstarszej z nich – Polsko-Brazylijskiego Towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki, założonego 15 czerwca 1890 roku, które było pierwszą polską organizacją w Kurytybie, a tym samym w całej Brazylii. Współpraca pomiędzy placówkami pozostawia jednak wiele do życzenia. Tak jak już we wczesnej emigracji rywalizowały ze sobą różne środowiska polonijne, tak i obecnie nadal utrzymują się dość znaczące podziały, prowadzące częstokroć do konfliktów zaburzających harmonijny rozwój polskiej społeczności. Ponieważ jednak korzystnym dla skutecznej realizacji celów poszczególnych ugrupowań byłoby chociaż częściowe zjednoczenie, podejmowane są działania zmierzające do unormowania sytuacji przez polską placówkę dyplomatyczną – Konsulat Generalny RP w Kurytybie, z konsulem Markiem Makowskim na czele. Dodatkowe wsparcie dociera ze strony polskich misjonarzy, tym bardziej, że to właśnie w Kurytybie swoją siedzibę ma jedna z dwóch na kontynencie Polskich Misji Katolickich.

Większość organizacji polonijnych może liczyć na wsparcie ze strony polskich placówek dyplomatycznych. Rzeczpospolita posiada w Brazylii ambasadę, umiejscowioną w stolicy Dystryktu Federalnego – Brasílii, na czele z JE Ambasadorem Andrzejem Maria Braiterem, który objął to stanowisko 30 sierpnia 2013 roku. W Kurytybie i Sao Paulo znajdują się polskie Konsulaty Generalne pod kierownictwem Konsulów Generalnych – Marka Markowskiego i Jacka Sucha. Aktywność polskich towarzystw wspierana jest także przez sześć Konsulatów Honorowych, które znajdują się w Belo Horizonte, Fortalezie, Manaus, Salvador de Bahia, Vitorii i Porto Alegre.

Polskie konsulaty systematycznie we współpracy ze stowarzyszeniami inicjują szereg wydarzeń o charakterze kulturowym i edukacyjnym, służących promocji polskiej kultury czy upamiętnieniu Polaków, którzy wstawili się w historii kraju. W 1996 roku obchodzono 125. rocznicę przybycia polskich imigrantów⁵⁴. Rok 2013 został zainaugurowany recitalem fortepianowym polskiej pianistki Magdaleny Lisak, który odbył się w ramach XXXI Międzynarodowych Warsztatów Muzycznych w Kurytybie. Kolejne wydarzenia wiązały się z uroczystościami największej organizacji polonijnej w Brazylii, BRASPOL-u świętującego 23. rocznicę powstania. Systematycznie organizowane są wystawy fotograficzne, jak np. ta o Januszu Korczaku, zorganizowana we Florianopolis, pt. „Reformator Świata”, czy poświęcona pilotowi, Stanisławowi Skarżyńskiemu, pt. „Śmiały Polak Na Brazylijskim Niebie” dla upamiętnienia historycznego przelotu polskiego pilota przez Atlantyk do Brazylii, które niewątpliwie było wyczynem w dziejach polskiego lotnictwa jak i ważnym fragmentem w historii

54 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 166.

obecności polskich emigrantów w południowej Brazylii⁵⁵. Ciekawostką jest także kurs kulinarny organizowany z ramienia Towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki oraz Domu Kultury Polska-Brazylia, podczas którego można nabyć umiejętność przygotowywania najpopularniejszych dań kuchni polskiej. W zakresie oferty edukacyjnej, poza organizowanymi kursami języka polskiego, Konsulat Generalny w Kurytybie prowadzi także rekrutację na studia w Polsce w ramach programu skierowanego do młodych Brazylijczyków polskiego pochodzenia⁵⁶.

Prawdziwą skarbnicą wiedzy na temat Polski i kultury naszego kraju, oferowaną w niezwykle atrakcyjnej formie są festiwale, festyny i dni polskie odbywające się w Kurytybie. Towarzystwo polonijne Varsovia organizowało w maju br. w stanie Santa Catarina festyn polonijny zapoczątkowany mszą świętą i obfitujący w szereg artystycznych występów folklorystycznych zespołów. W ramach miesiąca filmu polskiego publiczność miała okazję zapoznać się z twórczością filmową Wajdy, Kieślowskiego, Polańskiego czy Skolimowskiego. Nowością jest natomiast uruchomienie transmisji polskiego programu radiowego przez brazylijską rozgłośnię Aliança FM w Santa Catarina. Program transmitowany dla Polaków w południowej Brazylii jest wynikiem współpracy kulturalnej między regionem Itaiópolis i Lublinem⁵⁷.

Zakończenie

W całej Ameryce Południowej żyje około 2,5 miliona osób pochodzenia polskiego. Największe skupiska Polonii znajdują się w Brazylii i Argentynie, a w dalszej kolejności w Urugwaju, Paragwaju, Chile, Peru, Ekwadorze i Meksyku. Polonia w Brazylii to trzecia pod względem liczebności (po USA i Niemczech) grupa polskich emigrantów na świecie. Kultura polska jest obecna w Ameryce Łacińskiej od ponad 130 lat. Dzisiejsza Polonia w Ameryce Łacińskiej wywodzi się przede wszystkim z emigracji rolniczej z końca XIX i początku XX wieku oraz potomków żołnierzy walczących po stronie aliantów podczas II wojny światowej. W procesie osiedleńczym Polaków można wyróżnić wiele etapów, od wczesnej emigracji zarobkowej, kiedy to osadnicy starali się przede wszystkim zachować namiastkę porzuconego kraju, przez maso-

55 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/smialy_polak_na_brazylijskim_niebie__niesamowity_wyczyn_pilota_skarzynskiego__1933_, (26.09.2013).

56 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/studia_w_polsce_w_roku_2013_2014, (26.09.2013).

57 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, http://kurytyba.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/polski_program_radiowy_w_santa_catarina, (26.09.2013).

wą emigrację do ziemi, którą z czasem zaczęli traktować jak swoją własną ojczyznę, współkształtując jej krajobraz społeczny, gospodarczy, polityczny i kulturowy. Polska ludność raz cieszyła się hojnością i wsparciem ze strony brazylijskich władz, innym razem zaś, borykała się z różnego rodzaju trudnościami wynikającymi z nieprzychylniej wobec nich polityki państwa. Znakomita większość brazylijskich doświadczeń emigracyjnych wiąże się jednak z rozkwitem polonijnej działalności, przejawiającym się w rosnącej liczbie prężnie działających organizacji angażujących się w życie Polonusów. Stąd też z jednej strony można odnaleźć w Brazylii wiele dawnych śladów polskości, z drugiej zaś stworzyło to znakomite podłoże dla dalszego rozwoju założonych przez przodków struktur, który obserwujemy do dziś. Polonia tradycyjnie skupiona jest tu głównie w trzech południowych stanach: Parana, Santa Catarina i Rio Grande do Sul. Największa organizacja polonijna – Centralna Reprezentacja Wspólnoty Brazylijsko-Polskiej (BRASPOL) działa w 334 miejscowościach i w 16 stanach Brazylii. Osoby pochodzenia polskiego, podobnie jak inne grupy etniczne, nie mają uprzywilejowanego statusu mniejszości narodowej. Jednak środowiska polonijne pozytywnie oceniają kontakt z miejscowymi władzami, dodatkowo ciesząc się wsparciem polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w Ameryce Łacińskiej.

Od czasów powojennych, kiedy to w kolejnych dziesięcioleciach, zwłaszcza po wyborze Polaka na zwierzchnika Kościoła katolickiego oraz po przemianach ustrojowych 1989 roku, polska kultura z powodzeniem zaczęła się odradzać, nadal pozostaje żywa: powstają stowarzyszenia, działają grupy folklorystyczne, odbywają się spotkania w ramach polonijnych kongresów. Jednak w większości osoby biorące udział w różnego rodzaju wydarzeniach polonijnych deklarują się jako Brazylijczycy. Nie znają prawie w ogóle języka polskiego, znikoma część potomków polskich emigrantów odwiedziła Polskę⁵⁸.

Największe dylematy i wyzwania jakie stoją obecnie przed działaczami polonijnymi to potrzeba zjednoczenia, ze względu na występujące antagonizmy w części środowisk. W maju 2009 r. prezesi stowarzyszeń podpisali w Sao Paulo list intencyjny w sprawie utworzenia Polonijnego Porozumienia Organizacyjnego. Obok braku poczucia jedności najważniejszymi problemami dla Polonii w Brazylii są obecnie zanik znajomości języka polskiego i stosunkowo niewielkie zainteresowanie działalnością polonijną wśród młodego pokolenia.

Według relacji Jarosława Fischbacha, podczas jego wizyty w polsko – brazylijskim Towarzystwie im. Tadeusza Kościuszki, ku jego zaskoczeniu, osoba oprowadzająca go

58 M. Malinowski, *Ruch...*, s. 262.

po siedzibie organizacji nie znała języka polskiego⁵⁹. Słusznie jednak zauważa, że trudno oczekiwać by kolejne pokolenia, urodzone i wychowane już w Brazylii posługiwały się językiem swoich przodków, czy z taką samą intensywnością i zaangażowaniem kulturowały polskie tradycje. Naturalnym procesem jest przyswajanie szeroko rozumianej obyczajowości danego kraju, którego stają się integralną częścią i z którym się identyfikują. Tym bardziej, że ich ojczyzną jest już Brazylia. Należy podkreślić jednak, że wielu z nich, mimo to, wykazuje zainteresowanie krajem swoich przodków, uczestnicząc aktywnie w działalności organizacji, różnego rodzaju polonijnych wydarzeniach, wielu uczy się także języka polskiego czy uczęszcza na wykłady uniwersyteckie na temat polskiej kultury. Natomiast rzesze osób skupionych w polskich organizacjach i towarzystwach poprzez aktywną działalność podtrzymują pamięć o polskich emigrantach, skutecznie dbając o to, by bogate karty w historii polsko-brazylijskich relacji nie zostały zapomniane.

Summary

The exact number of people of the Polish diaspora, now inhabiting the largest state of South America remains unknown. There is no proper statistics data, whereas in literature and documentation, considerable discrepancy appears. Some claim that Brazil is currently inhabited by about 800,000 people of Polish origin, while some others say it is around 1,500,000, with Polish diaspora leaders estimating it at about 2 - 2.5 m. One can absolutely be certain, however, about the fact that Brazil is inhabited by the majority of Latin-American Polish diaspora and that emigrating of the Poles to Brazil, which had started in 1869, claims the longest history. The story of the Poles in Brazil is a great variety of interesting experiences of the two coexisting nations. In that story a number of Poles wrote their own significant chapters. Thanks to this, one can still find there the aftermath of the Polish "Brazilian Rush" of the late 19th century.

mgr Justyna Łapaj – absolwentka politologii na Uniwersytecie Śląskim. Doktorantka w Zakładzie Stosunków Międzynarodowych Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UŚ. Jej praca doktorska, pisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Mieczysława Stolarczyka poświęcona jest relacjom Polski z państwami Ameryki Łacińskiej po 1990 roku. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół Ameryki Łacińskiej, Bliskiego Wschodu, kultury żydowskiej i praw człowieka.

kontakt: justyna.lapaj@gmail.com

59 Magazyn Internetowy Polonia, <http://www.magazynpolonia.com/artykul/polonia-swiat,kurytyba-solica-brazylijskiej-polonii,51337047d6e24>, (26.09.2013).